Księga Joela

Rozdział 2

**1**. Uderzcie w surmę na Cyonie! Zagrzmijcie na Mojej świętej górze! Niech zadrżą wszyscy mieszkańcy ziemi, gdyż nadchodzi dzień WIEKUISTEGO, bo on jest bliski! **2**. Dzień ciemności i mroku, dzień chmur i mgły! Wielki i mocny lud tak jakby świt poranny roztacza się po górach; jemu równego nie było od wieku oraz nie będzie po nim, aż do lat późnych pokoleń. **3**. Przed jego obliczem chłonie ogień, a za nim pali płomień! Przed nim ziemia, jak rozkoszny ogród – a za nim jak pusty step; nic przed nim nie uchodzi! **4**. ego spojrzenie jak spojrzenie koni i pędzą jak rumaki. **5**. Jak lud potężny, uszykowany do boju, skaczą po wierzchołkach gór, skrzypiąc jak wozy; trzeszcząc jak płomienie ognia, co pożerają ściernisko. **6**. Przed jego obliczem drżą narody oraz pobladły wszystkie twarze. **7**. Pędzą jak rycerze, wchodzą na mury jak waleczni mężowie; każdy idzie swoją drogą i nie ustępuje ze swych ścieżek. **8**. Jeden nie tłoczy się z drugim, bo każdy idzie swoją drogą; rzucają się naprzód nawet przez włócznie, a się nie łamią. **9**. Snują się po mieście, biegają po murze, wchodzą do domów, jak złodzieje wciskają się przez okna. **10**. Przed Jego obliczem drży ziemia, wstrząsają się niebiosa, zaćmiewa się słońce i księżyc, a gwiazdy powściągają swój blask. **11**. Zaś WIEKUISTY podnosi Swój głos przed Swoim wojskiem; gdyż wielce potężny jest Jego obóz i potężny wykonawca Jego rozkazu. Tak, wielkim będzie dzień WIEKUISTEGO i bardzo strasznym; kto go zniesie? **12**. Ale i jeszcze teraz – mówi WIEKUISTY nawróćcie się do Mnie całym swoim sercem, postem, płaczem oraz biadaniem! **13**. Rozdzierajcie serce, a nie wasze szaty oraz nawróćcie się do waszego Boga, WIEKUISTEGO; bo On jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę, a złego żałuje. **14**. Kto wie, czy by się znowu nie użalił i nie zostawił za sobą błogosławieństwa – ofiary z pokarmów i zalewki dla WIEKUISTEGO, waszego Boga. **15**. Uderzcie w surmę na Cyonie! Ogłoście post! Zwołajcie uroczyste zgromadzenie! **16**. Zgromadźcie lud, ogłoście zbór, wezwijcie starszych, weźcie niemowlęta i dzieci; niech ze swego pokoju wyjdzie oblubieniec, a oblubienica ze swojej komnaty. **17**. Między przedsionkiem a ołtarzem niechaj płaczą kapłani, niech wołają słudzy WIEKUISTEGO: WIEKUISTY! Zmiłuj się nad Twym ludem, nie dawaj na hańbę Twojego dziedzictwa, by nad nimi panowali poganie. Czemu narody mają mówić: Gdzie ich Bóg? **18**. A WIEKUISTY zapłonie miłością do Swej ziemi i zmiłuje się nad Swym ludem. **19**. WIEKUISTY się odezwie i powie do Swego ludu: Oto Ja znowu wam poślę zboże, moszcz i oliwę, i nimi się nasycicie; nie dam was więcej na urągowisko pomiędzy narodami. **20**. A tego z północy od was oddalę, zapędzę go do spieczonej i pustej ziemi; jego przednią straż do wschodniego morza, a jego tylną straż do zachodniego morza. Rozejdzie się jego zły zapach, rozniesie się jego odór – gdyż tak strasznie sobie poczynał. **21**. Nie bój się ziemio, ciesz się i raduj, ponieważ WIEKUISTY dokona wielkich dzieł. **22**. Nie bójcie się polne zwierzęta, ponieważ się zazielenią rozległe obszary pustyni, bo drzewo przyniesie swój owoc; figowiec oraz winorośl wydadzą swoją siłę. **23**. I wy, synowie Cyonu, cieszcie się i radujcie w waszym Bogu, WIEKUISTYM; gdyż ześle wam zbawienne deszcze i we właściwej porze spuści wam deszcz wczesny i późny. **24**. Stodoły zapełnią się zbożem, a kadzie będą się przelewać oliwą i moszczem. **25**. Tak nagrodzę wam lata, które pożarła szarańcza, żarłacz, gryzoń i Niszczyciel to Moje wielkie wojsko, które na was posłałem. **26**. Będziecie jedli, posilając się i nasycając, oraz będziecie chwalić Imię waszego Boga, WIEKUISTEGO, który dokonał dla was cudów. A Mój lud nie będzie już pohańbiony na wieki. **27**. I poznacie, że przebywam wśród Israela, i że Ja jestem WIEKUISTY, wasz Bóg, a innego nie ma. Bo Mój lud nie będzie już pohańbiony na wieki.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012